

Teatr Współczesny

665 — dla młodych

Dyrekcja Teatru Współczesnego w Szczecinie, w porozumieniu z Domem Kultury Kolejarza, postanowiła zorganizować Scenę Młodzieżową. W czym rzecz? Chodzi o to, by dodatkowo, niejako poza normalnym planem repertuarowym Teatru Współczesnego, przygotować cykl premier z myślą o tych widzach, którzy już z „Pleciugi” wyrosli, a do teatru dorosłego jeszcze nie dorosli. Scenę do tych poczynań dał Dom Kultury Kolejarza. W założeniach głównego inicjatora całego przedsięwzięcia, dyrektora Kazimierza Krzanowskiego, jest, by w ciągu dwóch sezonów, siłami aktorów wszystkich teatrów szczecińskich wystawić premiery od klasyki polskiej, po dzieła dramaturgii współczesnej.

Zamysł dobry, ponieważ w istocie te dwa, trzy lata po przejściu ze szkoły podstawowej do średniej stanowiły zawsze pewną lukę w edukacji teatralnej. Choć — z własnych doświadczeń wiemy — dobry polonista, zamiłowany w swoim zawodzie, potrafi bezboleśnie wprowadzić do teatru ośmioklasistę i pomóc w recepcji dramatu.

Jak inicjatywa TW powiedzie się — zobaczymy. Na razie obejrzelismy pierwszą premierę. Na deskach sceny w DKK wystawiono „Spazmy modne” imię pana Bogusławskiego. Reżyserowała Ewa Kologórska, a grają: Urszula Nowacka, Barbara Remelska, Anna Wleczorek, Józef Cbwiejczak, Henryk Gęsikowski, Klemens Myczkowski, Marek Przystup, Jan Stawarz i Tadeusz Zapaśnik.

O samym przedstawieniu napiszemy osobno. Dniś warto jeszcze wspomnieć, że patronuje przedsięwzięciu prócz powyżej wspomnianych osób i instytucji także Kuratorium Oświaty i Wychowania oraz Towarzystwo Kultury Teatralnej (oddział w Szczecinie). Zapraszamy zatem uczniów i nauczycieli na „Spazmy modne” do Doma Kultury Kolejarza.